

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

SPRAWOZDANIE № 143  
z dnia 10 marca 1940 roku

Sprawozdanie zawiera stron 6



## S k r ó t   S p r a w o z d a n i a

---

Do Moskwy przybyli samolotem premier fiński Ryti, min. Paasikivi wraz z innymi przedstawicielami rządu fińskiego i prowadzą tam rokowania w sprawie zawarcia pokoju między Finlandią i Rosją.

Min. Ribbentrop udał się d.9 b.m. do Rzymu w towarzystwie licznego grona wyższych urzędników ministerialnych i odbył dłuższe rozmowy z hr. Ciano. D.10 b.m. ma być przyjęty przez Mussoliniego, a d.11 przez papieża na audiencji prywatnej.

Prasa francuska z 10 b.m. zwraca główną uwagę na prowadzone w Moskwie pertraktacje fińsko-rosyjskie i na sytuację wytworzoną na froncie fińskim, przy czym większość dzienników przygotowuje opinię na ewentualność zlikwidowania zatargu zbrojnego między Finlandią i Sowietami. H. Kerillis dowodzi w "L'Epoque", że upadek Finlandii miałby wówczas duże konsekwencje dla aliantów, gdyż Rosja lub Niemcy zajęły Norwegię. Natomiast Fernand-Laurent podkreśla w "Le Jour-1'Echo de Paris", że alianci bynajmniej nie powinni czekać, aż Finlandia zwróci się do nich o pomoc, lecz sami winni działać natychmiast, gdyż Finlandia stanowi przedłużenie frontu aliantów.

Nieoczekiwana podróż Ribbentropa do Rzymu i złożenie przez Szwecję pod naciskiem niemieckim propozycji pokojowych Finlandii, która teraz prowadzi pertraktacje w Moskwie z Sowietami, uważana jest przez większość dzienników paryskich za nową ofensywę pokojową Rzeszy. Niemcy dążą wszelkimi siłami do uwolnienia Sowietów z awantury, której przedłużenie grozi niebezpiecznymi konsekwencjami nie tylko Rosji lecz i Niemcom.

Rząd angielski postanowił zwolnić wraz z ładunkiem węgla 13 okrętów włoskich zatrzymanych w tych dniach. Decyzja powyższa wywołała zadowolenie we włoskich kołach oficjalnych, a prasa francuska uważa, że zatarg angielsko-włoski w sprawie przewozu węgla jest już w zasadzie złagodzony.

Sumner Welles odbył d.9 b.m. konferencję z min. Reynaud, któremu złożył memorandum Stanów Zjednoczonych, precyzujące podstawy polityki amerykańskiej w zakresie handlu zagranicznego. Min. Reynaud wyraził w imieniu rządu francuskiego całkowitą zgodę na zasady zawarte w tym memorandum.

O godz.13.30 wysłannik prez. Roosevelta udał się do ambasady polskiej i złożył wizytę p.premierowi gen. Sikorskiemu i p.min. Zaleskiemu, z którymi odbył dłuższe rozmowy.

Dnia 8 i 9 b.m. odbyły się w Angers zebrania Rady Narodowej R.P., podczas których toczyła się dalsza dyskusja nad exposé p.premiera Sikorskiego.

Między przemysłami Francji i Anglii nastąpiło zawarcie doniosłego układu handlowego i produkcyjnego, który prasa francuska uważa za krok posiadający znaczenie również i dla okresu pokojowego.



S P R A W Y   W A Ż N E

Pertraktacje rosyjsko-fińskie w Moskwie

-----

Rozpoczęte w Sztokholmie pertraktacje, mające na celu omówienie warunków ewentualnego zawarcia pokoju między Finlandią i Rosją, zostały przeniesione dnia 9 b.m. do Moskwy, dokąd przybyli samolotem via Ryga premier fiński Ryti, minister Paasikivi wraz z kilkoma przedstawicielami rządu fińskiego. Prasa francuska nie podaje jeszcze żadnych szczegółów co do prowadzonych w Moskwie pertraktacji, niektóre tylko dzienniki paryskie zaznaczają, że podane pierwotnie warunki, na jakich Rosja skłonna byłaby zawrzeć pokój z Finlandią, nie są całkowicie ścisłe. "Le Figaro" utrzymuje, że żądania sowieckie pokrywają się zasadniczo z dotychczasowymi zdobyczami, osiągniętymi na froncie fińskim, z tą tylko różnicą, że Sowiety bezwzględnie domagają się odstąpienia Hangoe, natomiast nie będą się upierały przy Petsamo, które mogłoby powrócić do Finlandii.

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie udał się dnia 9 III w godzinach popołudniowych na Kreml, gdzie odbył 2-godzinną rozmowę z Mołotowem. Jak wynika z informacji Agencji Havasa głównym tematem rozmów była sprawa finlandzka.

Konfliktowi fińsko-rosyjskiemu były głównie poświęcone obrady francuskiej Rady Ministrów, odbyte dnia 9 b.m. w pałacu Elizejskim pod przewodnictwem prez. Lebrun. Premier Daladier przedstawił ogólną sytuację polityczną i wojskową, kładąc główny nacisk na ostatnie wydarzenia w Finlandii.

/Prasa francuska z 10 III /

Min. Ribbentrop w Rzymie

Ma być on przyjęty przez Papieża

-----

Min. spraw zagranicznych Rzeszy, Ribbentrop, przybył dnia 9 b.m. w godzinach przedpołudniowych samolotem do Rzymu w towarzystwie licznego grona wyższych urzędników ministerialnych, wśród których znajdują się również dr Klodius i dr Gaus, radca prawny, używany do specjalnych misji.

Dzienniki francuskie nie dają wiary oświadczeniu radia niemieckiego, jakoby celem podróży Ribbentropa do Rzymu było złożenie wizyty hr. Ciano, którą ten niedawno złożył Ribbentropowi w Berlinie. Większość dzienników paryskich przypuszcza, że zadaniem Ribbentropa w Rzymie jest doprowadzenie do uzgodnienia poglądów Włoch z Rzeszą w sprawie konfliktu fińsko-sowieckiego.

Donoszą z kół watykańskich, że minister Ribbentrop będzie przyjęty w poniedziałek przed południem przez papieża na audiencji prywatnej. "Le Petit Parisien" podkreśla, że po raz pierwszy jeden z głównych przywódców hitlerowskich przekroczy próg Watykanu i przypomina, że Hitler, będąc w r. 1938 w Rzymie, nie mógł widzieć się z papieżem, podobnie jak i Ribbentrop, który jest dość częstym gościem nad brzegami Tybru.

O odbytych przez Ribbentropa w Rzymie rozmowach w dniu 9 b.m. prasa francuska nie donosi jeszcze żadnych szczegółów, notuje tylko, że oprócz dłuższej rozmowy z hr. Ciano, miał on również narady i z innymi przedstawicielami rządu włoskiego, a dnia 10 b.m. ma być przyjęty przez Mussoliniego. Ribbentrop ma wyjechać z Rzymu dnia 11 III w godzinach wieczornych.

/Le Petit Parisien, Le Figaro, Le Journal, Excelsior i inne z 10 III /



Stanowisko prasy francuskiej wobec pertraktacji fińsko  
s o w i e c k i c h

-----

Rozpoczęcie pertraktacji między Finlandią i Sowietami jest głównym tematem zainteresowań prasy francuskiej. Nawet pobyt wysłannika Roosevelta w Paryżu i rozmowy S. Wellesa z przedstawicielami rządu francuskiego i polskiego mniej przykuwają uwagę opinii, niż wydarzenia związane z losem Finlandii. Mimo jednak tego zrozumiałego zainteresowania dla sprawy fińskiej, w prasie francuskiej daje się jednak zauważyć znamieną ewolucję. Nie ma już w dziennikach paryskich gorących wystąpień, wzywających rządy aliantów do pospieszenia Finlandii z natychmiastową i bardziej skuteczną niż dotychczas pomocą, natomiast większość dzienników, bądź ogranicza się do samego przedstawienia faktów zaszłych w ostatnich dniach, bądź też przygotowuje opinię na ewentualność zlikwidowania frontu fińskiego na skutek zawarcia pokoju między Finlandią i Sowietami. Lucien Bourgues podkreśla w "Le Petit Parisien", że fakt, iż szef rządu fińskiego sam znajduje się pomiędzy parlamentariuszami, niewątpliwie oznacza, że ma się tutaj do czynienia z propozycjami pozytywnymi i że możliwość porozumienia nie jest a priori wykluczona. Bourgues donosi jednocześnie, że Finowie woleli uprzednio doprowadzić do zawieszenia broni, a dopiero potem pertraktować, ale Rosjanie nie przyjęli tego punktu widzenia, gdyż uważają, że presja wojskowa, zwłaszcza w okręgu Viborgu jest dla nich atutem korzystnym.

Vl. d'Ormesson ubolewa w "Le Figaro", że w Europie utrwała się coraz bardziej prawo silnego przeciwko słabemu. Autor przewiduje również możliwość kapitulacji Finlandii, ale czyni za to głównie odpowiedzialnymi kraje skandynawskie, podkreślając, że państwa mniejsze powinny wreszcie zrozumieć, że o nie głównie toczy się walka w tej wojnie, o ich wolność i niepodległość i dlatego powinny zdać sobie sprawę ze swego obowiązku.

H. Kerillis zastanawia się nad konsekwencjami kapitulacji Finlandii i stwierdza, że bez względu na to, jak boleśnie byłby odczuty los nieszczęśliwej Finlandii, upadek jej bynajmniej nie stałby się niebezpieczny, a tym bardziej nie byłby klęską dla Francji i dla Anglii. Niebezpieczeństwo powstałoby dopiero wówczas, gdyby Rosja lub Niemcy zagarnęły Norwegię.

Większość dzienników akcentuje, że o ile Finlandia odrzuci warunki pokojowe Sowietów i zwróci się o pomoc do aliantów, to niewątpliwie tę pomoc natychmiast otrzyma.

Odmienne stanowisko zajmuje czołowy publicysta "Le Jour Echo de Paris" Fernand-Laurent, który dowodzi, że alianci bynajmniej nie powinni czekać aż Finlandia zwróci się o pomoc, lecz sami winni działać natychmiast. Autor stwierdza, że teza przyjęta przez dyplomację francuską, aby czekać na S.O.S. Finlandii jest trudna do zrozumienia dla opinii francuskiej. Bo jeżeli się przyznaje, że "jest teraz tylko jedna wojna, że Finlandia jest przedłużeniem naszego frontu, to czyż można przypuścić, aby wezwanie było konieczne dla interwencji?" Fernand-Laurent posuwa się w swych wnioskach jeszcze dalej i dowodzi, że interwencja francusko-angielska w krajach skandynawskich - to pozabawienie żelaza dla Rzeszy, to jednocześnie uniemożliwienie Sowietom prowadzenia wojny w Rumunii, gdzie znajduje się nafta. Bo jest rzeczą niemożliwą, aby Rosja mogła jednocześnie prowadzić wojnę na dwa fronty. Natomiast uwolnienie Sowietów od frontu zachodniego i upadek Finlandii - to oddanie do dyspozycji Niemcom żelaza szwedzkiego, to odzyskanie przez Stalina całkowitej swobody na Bałkanach. "Z jakiego punktu widzenia nie rozpatrywałoby się kapitulacji fińskiej - podkreśla F. Laurent - zawsze to będzie zwycięstwo niemieckie.



S P R A W Y   W A Z N E

Nowa ofenzywa pokojowa Rzeszy

-----

Większość dzienników paryskich z dnia 10 III, omawiając pertraktacje prowadzone w Moskwie między przedstawicielami Finlandii i Sowieców oraz podróż von Ribbentropa do Rzymu w towarzystwie licznej grupy wyższych urzędników ministerialnych, uważa, że ma się tutaj do czynienia z nową, na szeroką skalę tym razem zakrojoną, ofenzywą pokojową Berlina. Korespondent zurychski "Le Journal" Georges Blun stwierdza, że Niemcy chcą uwolnić Sowiety z awantury, której przedłużenie grozi niebezpiecznymi konsekwencjami nie tylko dla Rosji. Niemcy pragną utrwalić swoją dominację nad krajami skandynawskimi, aby zapewnić sobie dostawę artykułów, bez których musieliby złożyć broń, pragną też uprzedzić w tej części Europy wszelką interwencję możliwą siłą alianckich, pragną wreszcie, aby armie rosyjskie mogły być rzucone na inny teatr wojny: Kaukaz lub Rumunię. Jednocześnie gra ich zmierza do tego, aby jak najbardziej pozyskać Włochy i przekonać je o niechybnym zwycięstwie w tej wojnie Niemiec. Taki jest główny sens nieoczekiwanego wyjazdu Ribbentropa do Rzymu, gdzie będzie dowodził Mussoliniemu i Ciano, że w interesie Włoch leży związanie losu z Niemcami.

"Excelsior" wyraża nadzieję, że alianci nie okażą ani wzruszenia, ani nie dadzą się zaskoczyć tą nową formą ofenzywy Hitlera. Czekają oni odpowiedniej godziny na rozpoczęcie właściwej kontrofenzywy "Niech nie mają złudzeń Berlin i Moskwa. Odpowiedź francusko-angielska będzie piorunująca."

/Le Journal, Excelsior i inne 10 III /

Ku zakończeniu sporu angielsko-włoskiego o przewóz węgla

-----

Lord Halifax przyjął ambasadora włoskiego w Londynie Bastianini i konferował z nim przeszło godzinę w sprawach związanych z przewozem węgla niemieckiego do Włoch. Jednocześnie w Rzymie hr. Ciano przyjął ambasadora angielskiego sir P. Loraine, z którym odbył dłuższą naradę. W godzinach wieczornych dnia 9 b.m. ogłoszono jednobrzmiący komunikat w Londynie i w Rzymie, donoszący, że rząd angielski postanowił zwolnić 13 okrętów zatrzymanych w tych dniach razem z ich ładunkiem węgla. Okręty włoskie, które jeszcze nie rozpoczęły podróży powrotnej z ładunkiem węgla, wyruszą puste z portów, w których się obecnie znajdują i do których nie będą następnie posłane inne okręty włoskie, celem załadowania węgla.

Jak donosi Havas z Rzymu, powyższa decyzja rządu angielskiego wywołała zadowolenie we włoskich kołach oficjalnych, aczkolwiek, jak utrzymują, nie była dla nich niespodzianką.

/Le Petit Parisien, Le Journal i inne 10 III /



P O L S K A

Dwudniowe debaty Rady Narodowej R.P.

-----

W dniu 8 b.m. na popołudniowym posiedzeniu Rady Narodowej R.P. w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad exposé premiera gen. Sikorskiego.

Pierwszy przemawiał dr Jan Jaworski, przedstawiciel Stronnictwa Ludowego. Skreślił on rolę chłopów polskiego w walce z germanizmem, podnosząc niespotykany w dziejach hart ducha ludu polskiego, jego postawę mocną wobec najeźdźcy, potępił nikczemność okupantów, chcących intrygami i obietnicami zjednać chłopów, którzy z pogardą i wstrętem odrzucili te zaloty.

Drugim mówcą był przedstawiciel Polskiego Stronnictwa Demokratycznego, p. Tytus Filipowicz, który, skreśliwszy przyczyny klęski wrześniowej Polski i podkreśliwszy, że jedną z tych przyczyn jest wadliwy Traktat wersalski, oświadczył m.i., że "utworzenie w Paryżu Rządu Polskiego jest wielką zasługą gen. Sikorskiego.

"Rząd, który posiada wszystkie zobowiązania aliantów wobec Polski, powitany został z ulgą przez Polaków. Rząd nowy ma być, jak to z oświadczeń publicznych p. premiera Sikorskiego wynika, rządem demokratycznym. Rząd ten popieramy."

Następny mówca, przedstawiciel konserwatystów, p. Stanisław Maciekiewicz /Cat/ podkreślił przyczyny przegranej polskiej we wrześniu 1939 r.

Ostatni mówca, przedstawiciel mniejszości żydowskiej, dr Schwarzbart, skreślił obraz prześladowań Żydów przez hitleryzm, podkreślił przywiązanie i patriotyzm Żydów obywateli polskich do Państwa Polskiego, czego dowodem jest wstępowanie Żydów do armii polskiej, wreszcie wyraził wiarę w zwycięstwo słusznej sprawy polskiej.

W dalszym ciągu obrady Rady rozpoczęły się wczoraj w sobotę pod przewodnictwem prez. St. Mikołajczyka.

Rada uchwaliła rezolucję w sprawie powołania przez Rząd nadzwyczajnej komisji śledczej dla zbadania dowodów i materiałów, dotyczących przyczyn wrześniowej klęski. Będą one podstawą do oskarżenia osób, które zaniedbały swych obowiązków.

W dalszej dyskusji nad exposé gen. Sikorskiego zabrał głos przedstawiciel mieszczaństwa polskiego, pochodzący z Wielkopolski, p. Stanisław Józwiak, który obszernie omówił wadliwość dotychczasowej gospodarki przedwojennej w Polsce i zadeklarował swą współpracę z rządem gen. Sikorskiego.

Jako drugi mówca przemawiał gen. Żeligowski, przedstawiciel Ziemi Wileńskiej. Mówca wyraził przekonanie, że nowy porządek świata, który zaistnieje po wojnie, da narodom słowiańskim właściwą pozycję, co będzie najlepszą gwarancją trwałego pokoju i braterskiego współżycia narodów.

Na tym zamknięto posiedzenie. Następne odbędzie się w czwartek, dnia 14 b.m. w lokalu Rady o godz. 16-ej, przy czym na porządku dziennym będzie m.i. zakończenie dyskusji nad exposé premiera i sprawozdanie ministra opieki społecznej, p. Stańczyka.

/PAT, Angers, 9 III /



P O L S K A

Konferencje S.Wellesa z przedstawicielami rządu francuskiego  
i p o l s k i e g o

-----  
Dnia 9 b.m. wysłannik prez. Roosevelta p. Sumner Welles udał się w rannych godzinach do ambasady amerykańskiej, gdzie najpierw przyjął ambasadora Brazylii we Francji, p. de Souza Dantas, swego, jak donosi prasa francuska, przyjaciela osobistego, następnie ambasadora Argentyny, p. Miguel Carcano i ambasadora Stanów Zjednoczonych przy rządzie polskim w Angers, p. Biddle. O godz. 12-ej p. S. Welles przybył do ministerstwa skarbu, gdzie odbył dłuższą rozmowę z ministrem Paul Reynaud, z którym następnie spożył <sup>po</sup> śniadanie. W czasie <sup>z</sup> ministra Reynaud p. Welles złożył memorandum rządu Stanów Zjednoczonych, precyzujące podstawy polityki amerykańskiej w zakresie handlu zagranicznego. Po konferencji min. Reynaud z premierem Daladier min. Reynaud wyraził w imieniu rządu francuskiego całkowitą zgodę na zasady zawarte w memorandum rządu Stanów Zjedn. przypominając jednocześnie, że zasady wolności wchodzą w skład celów wojennych aliantówi że zasady te są głównymi myślami przewodnimi umów finansowych i gospodarczych zawartych od początku wojny między Francją i Anglią.

O godz. 13,30 p. Sumner Welles udał się w towarzystwie ambasadora Stanów Zjednoczonych p. Biddle do ambasady polskiej, gdzie powitali go chargé d'affaires polski w Paryżu p. min. Frankowski i dyr. gabinetu cywilnego p. premiera - p. Danysz. W ambasadzie p. Sumner Welles złożył wizytę naczelnemu wodzowi armii polskiej, prezesowi Rady Ministrów p. gen. Sikorskiemu i p. min. spraw zagr. A. Zaleskiemu. Rozmowa p. S. Wellesa z p. premierem Sikorskim podczas której był obecny p. ambasador Biddle trwała przeszło godzinę. Następnie p. Welles odbył dłuższą rozmowę z p. min. Zaleskim.

Wszystkie dzienniki paryskie donoszą na czołowych miejscach o złożeniu przez wysłannika Roosevelta wizyt p. premierowi Sikorskiemu i p. min. Zaleskiemu i odbyciu z nimi dłuższych rozmów.

Opis wizyty p. Wellesa w ambasadzie polskiej podaje "Le Journal", donosząc, że gen. Sikorski przyjął wysłannika amerykańskiego w wielkim salonie na pierwszym piętrze w obecności amb. Biddle i min. Frankowskiego. Min. Zaleski przyjął p. Wellesa w salonie na parterze, przy czym w sąsiednim pokoju zgromadziły się przedstawicielki kobiet polskich, a wśród nich p. Zofia Zaleska, członek Polskiej Rady Narodowej.

Dnia 10 b.m. p. Welles wyjechał do Londynu.

/Le Petit Parisien, Le Figaro, Le Journal i inne 10 III /

Narody umęczone

-----  
Pod powyższym tytułem "Le Petit Parisien" zamieszcza trzy obszernie artykuły poświęcone Austrii, Czecho-Słowacji i Polsce, pisząc o "dziele grabieży niemieckich w Polsce."

/Le Petit Parisien z 10 III /



PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa francuska

Zawarcie układu między przemysłami Francji i Anglii

-----  
Delegaci C.G.P.F. /Confédération Générale du Patronat Français/ - powszechnej organizacji pracodawców we Francji i Związku Przemysłowców Angielskich podpisali w Londynie układ wielkiej wagi. Układ dotyczy nie tylko współpracy francusko-angielskiej w dziedzinie handlu prywatnego na okres wojny, ale stwarza także podstawy owocnej współpracy na przyszłość, w okresie pokoju. Oto najważniejsze punkty tego układu:

A. Na okres wojny - C.G.P.F. i Związek przemysłowców angielskich uważają za konieczne:

1. Dołączyć wszystkich wysiłków celem zwiększenia zbrojeń francusko-angielskich.
2. Stosować politykę wspólnego eksportu, mając na względzie równoległy rozwój interesów obydwu krajów w sprzedaży i eksporcie światowym.
3. Stosować w konsekwencji konieczną politykę ograniczeń konsumpcji wewnętrznej w niektórych dziedzinach w stosunku do ludności cywilnej, na korzyść eksportu handlowego.
4. Zmierzać do ograniczenia "konkurencji antyeconomicznej", tam gdzie będzie ona występować.
5. Pomagać sobie wzajemnie celem utrzymania rynków istniejących.
6. Stosować w miarę możliwości politykę wzajemnego importu.
7. wyeliminować konkurencję angielsko-francuską w zakupie surowców.

Wykonanie w praktyce tej umowy jest powierzone S t a ł e j R a d z i e H a n d l o w e j f r a n c u s k o - a n g i e l s k i e j.

B. Na okres pokoju - tekst umowy podkreśla, że C.G.P.F. i Federacja przemysłowców angielskich rozumieją, że ich współpraca obecna jest nie tylko elementem wojny i zwycięstwa, ale "elementem trwałym w stosunkach ekonomicznych między dwoma krajami."

Nie tylko zaęda i wykonanie układu powinny być kontynuowane i ulepszone po wojnie /w sensie "współpracy między grupami handlowymi", aby nie uprawiać konkurencji/, lecz obie organizacje wyrażają życzenie i zamiar pozyskania, jak tylko to będzie możliwe, współpracy innych krajów, gotowych do akceptowania zasad i zobowiązań zawartych między obu organizacjami.

/Paris-Midi, Le Temps, Journal des Débats i inne 10 III /

Organ Stolicy Apostolskiej przeciw próbom narzucenia Finlandii pokoju

-----  
Do prób zakończenia wojny fińsko-sowieckiej kompromisem negatywnie odnosi się organ Stolicy Apostolskiej "Osservatore Romano". Pismo to podkreśla, że krew wylana przez Finlandię nie może pójść na marne; Finlandia musi mieć zagwarantowaną możliwość niezależnego życia; tymczasem przyjęcie warunków pokojowych, wysuniętych przez Sowiety, byłoby równoznaczne z przekreśleniem tych możliwości, zwiększając automatycznie niebezpieczeństwo ekspansji bolszewizmu na inne kraje Europy, zwłaszcza skandynawskie.

/La Croix 10 III za Havasem /